

# Kali, ZWIĘDŁE KWIATY

Czuje że we mnie więdną co piękne  
Ciągłe gdzieś biegnę ciągle coś zjebie  
Te dni gdy nie chce mówić już nic więcej  
Pytam się kim jestem co zrobić mam jeszcze  
Lubisz jak cierpię Ronię łzy nad tekstem  
Wyrzucę z siebie cały ból te ciernie  
Kawałek siebie daje ci bierz mnie  
Miało to trwać wiecznie ale

Chyba jedyne co mogłem Ci dać te zwiędłe kwiaty  
Chciałbym zapomnieć bo zabił nas czas  
My jak dwa światy tam  
Chyba jedyne co mogłem Ci dać te zwiędłe kwiaty  
Chciałbym zapomnieć bo zabił nas czas  
My jak dwa światy tam

Słyszę jak kapie czarna krew na papier  
Znowu mnie łapie szlocham nad światem  
Siedzi mi na klacie to że mnie nie znacie  
Zawsze kochacie gdy świece najjaśniej  
Znasz mnie jak pacierz ja cię nie znam bracie  
Ja i Ty przyjaciel to czemu tu nie ma cię  
Powiedz mi że znaczę coś więcej niż zasięg  
Kochaj mnie na zawsze tak...

Chyba jedyne co mogłem Ci dać te zwiędłe kwiaty  
Chciałbym zapomnieć bo zabił nas czas  
My jak dwa światy tam  
Chyba jedyne co mogłem Ci dać te zwiędłe kwiaty  
Chciałbym zapomnieć bo zabił nas czas  
My jak dwa światy tam

Słowa jak pokarm chcesz tego ognia  
Spale się do cna tak ginie pochodnia  
Czuje te żądła chcesz abym się poddał  
Zaćmienie słońca gdy znika melodia  
Ile tu potrwa muszę tu zostać  
Muszę mieć kontakt z wami tu do końca  
W salonie umrze ten bukiet hortensji  
Żegnaj mnie jakbym był wieczny

Chyba jedyne co mogłem Ci dać te zwiędłe kwiaty  
Chciałbym zapomnieć bo zabił nas czas  
My jak dwa światy tam  
Chyba jedyne co mogłem Ci dać te zwiędłe kwiaty  
Chciałbym zapomnieć bo zabił nas czas  
My jak dwa światy tam